

19.06.2020r.

Temat dnia: Pocieszajki dla maluszków.

Cele:

- Rozwijanie mowy
- Zachęcanie do wspominania pobytu w przedszkolu
- Rozwijanie sprawności manualnej

1. Słuchanie opowiadania A. Widzowskiej *Pocieszajki dla maluchów*.

Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórniki z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie.

Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszakom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach.

Grupa Ady odwdzięczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam.” Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały.

Był to teatrzyk kukiełkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia. Tomek trzymał kukiełkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia jak należy myć łapki:

- Oj, Popatrz misiu,

tu jest łazienka,

wodą się zmywa

farbę na rękach,

a ty masz łapki

całe w powidłach,

więc musisz użyć wody i mydła!

Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukiełkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:

Kum, kum, kum!

Rech, rech, rech!

Było przedszkolaków trzech.

Hopsa, w lewo!

Hopsa, w prawo!

Skaczą zwinnie. Brawo! Brawo!

Ucz się misiu, z nimi ćwicz,

skacz i do dziesięciu licz!

Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, i tak dalej...

Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek. Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które z nich symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę. Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki uklonili się pięknie i wyrecytowały:

Nie płaczcie kochani, gdy nas tu nie będzie,

nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,

a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,

będziemy wspominać kochane przedszkole!

Młodszy dzieciakom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli obejrzeć z bliska kukiełki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.

- Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.
  - Mnie też – odpowiedziała dziewczynka. – Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A – przeliterowała.
  - A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada.
  - Piotrek mi pokazał jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.
  - Mnie też!
  - I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa... kwa... - zająknęła się Kasia.
  - Kwadraty – dokończyła Ada.
  - Tak! Kwadraty!
  - I co jeszcze?
  - Pani pokazała nam jak się kroić warzywa, tak żeby się nie skaleczyć.
  - I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.
  - A pamiętasz, jak lepiłyśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypłukać buzię.
  - Cha, cha, nigdy tego nie zapomnę.
  - I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!
  - Pamiętam. Pani polala je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.
  - Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę.
- Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafi naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami.
- Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.
- Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama.
  - Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.
  - A co to są pocieszajki?
  - To są kolorowanki za zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko. Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu było mi lepiej.
  - To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.
  - Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada. – Kiedyś cię odwiedzę.

2. Rozmowa na temat opowiadania: Co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola, co przygotowali młodszy koledzy, co robiły Ada i Kasia, kogo pożegnała Ada, co to były pocieszajki Ady, gdzie je zostawiła?
3. Powspominajcie trochę z dzieckiem: co ono zapamięta z przedszkola, czego się nauczyło, co chciałoby przekazać młodszym kolegom?
4. Obrazek – prezent dla kolegi lub koleżanki na pożegnanie przedszkola. Technika dowolna. Może na spotkaniu wręczenia dyplomów dzieci wymienią się nawzajem swoimi obrazkami.
5. Wykonaj zadanie na karcie pracy.
6. Teksty do czytania:

Grupa Ady wystawiła na pożegnanie spektakl kukiełkowy o misiui. On nie robił nic sam – nie jadł, nie wkładał i nie zdejmował ubrania, nie mył łapek.

Ada i jej koleżanka Kasia po spektaklu wspominały ostatni rok. Wymieniały to, co poznały – wesołe zabawy w piasku i w Sali. To był udany rok.

Pożegnanie to trudna sprawa. Ada pożegnała: panie z grup, pana, co naprawiał zabawki, panie, co robiły posiłki, i osoby z całej grupy.

Ada zostawiła kolorowanki, aby mały smutny kolega lub mała, smutna koleżanka poprawili sobie humor. Gdy Ada była mała i było jej smutno, to pokolorowała na kolor słońka rysunek krowy. Od razu było jej lepiej.

# LATO: ZNAJDŹ RÓŻNICE

Spojrzyj na obrazki i znajdź 10 różnic. Pokoloruj je.



A tu propozycje wykonania upominku dla kolegi, albo pomysł na nudę ☺



# Seed Mosaic



[naturecraftsforkids.com](http://naturecraftsforkids.com)